

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 2 (1452) • 9 stycznia 2020 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Sylwester 2019/2020 na ustronim rynku miał być bez fajerwerków, ale uczestnicy zabawy nie mogli się powstrzymać. Miasto Ustron przygotowało tzw. mapping, czyli audiowizualny pokaz wyświetlony na ratuszu. Rynek pełen był mieszkańców Ustronia i turystów, którzy świetnie bawili się w rytmie muzyki zespołów Rastafajrant i Tabu, występujących na scenie ustawionej nad Bładniczką. O północy życzenia złożył burmistrz Przemysław Korcz. Sylwestrowej zabawie towarzyszyła zbiórka karmy i koców dla zwierząt, pozostających pod opieką Stowarzyszenia AS.

Fot. K. Francuz

Przełom starego i nowego roku tradycyjnie wiąże się z zabawami i spotkaniami towarzyskimi. To radosny czas, a sposobów na przeżywanie tej wyjątkowej nocy jest naprawdę wiele, od kameralnych spotkań do imprez plenerowych w kilkutyśicznym tłumie. Tak też różnorodnie powitano Nowy Rok 2020 w krajach, gdzie używa się kalendarza gregoriańskiego. Ten

czas często traktujemy jako przełomowy w życiu, życząc sobie i wszystkim bliskim zdrowia i pomyślności. A jak wspominają noc sylwestrową: Barbara Niemczyk, Janusz Sliwka, Piotr Danieleczyk, prof. Jerzy Porębski, Zygmunt Czupryn, Kazimierz Heczeko, Karolina Staniczek, Szymon Trybuś, Katarzyna Hussar-Mizerska, Adrianna Broda piszemy wewnątrz numeru.



Podczas spotkania z Kajetanem Kajetanowiczem wręczono nagrody laureatom konkursu plastycznego „Bezpieczna droga do domu i szkoły”. Więcej na str. 13. Fot. M. Niemiec

W numerze m.in.: noworoczne wypadki, badania czystości wody w Wiśle i potokach, promocja Pamiętnika Ustrońskiego, renowacja krzyży w Hermanicach, Czantoria koncertuje, zaproszenie na lodowisko, uhonorowani Mały Janek i Jango, Adi - król strzelców



Legendarna gra komputerowa Tetris, która stworzona została w latach 80. w ZSRR, a później zyskała popularność na całym świecie, doczekała się innowacyjnej wersji fotograficznej na miarę XXI wieku. Na stronie Tetris Challenge na Facebooku już ponad 24 tys. użytkowników zamieściło autorskie układanki, a ostatnio do twórczego grona dołączyła jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej Ustron Centrum ze swoją wersją Tetris. Zdjęcie z drona wykonał naczelnik OSP Ustron Centrum Adam Donczew (Peaks Film).

Towarzystwo Rekreacyjno-Sportowe „SŁA”
Miasto Ustron zapraszają na

**XXVI TURNIEJ
TENISA STOŁOWEGO
„O Puchar Miasta Ustron”**

który odbędzie się:
18 stycznia (sobota) 2020 r.
dla uczniów Szkół Podstawowych
w kategoriach wiekowych
dla zrzeszonych i niezrzeszonych
(konieczna pisemna zgoda rodziców na udział w turnieju)

19 stycznia (niedziela) 2020 r.
dla niezrzeszonych i zrzeszonych
(do ligi III powiatów - cieszyńskiego i bielskiego):
- uczniów Szkół Średnich
- seniorów
- seniorów w trzech kategoriach wiekowych

W sali gimnastycznej
Szkół Podstawowych nr 2
w Ustroniu - ul. Daszyńskiego 31

początek Turnieju o godz. 9.00
Zapisy przed Turniejem.

Uwaga:
do Turnieju będą dopuszczeni zawodnicy
niezrzeszeni i zrzeszeni w klubach do ligi III
powiatów cieszyńskiego i bielskiego,
(nie dotyczy pierwszego dnia Turnieju)
oraz zaproszeni goście.
Udział tylko w obwiawie sportowym z jasną podszewką!

Szczegółowy regulamin Turnieju na stronie: www.ustron.pl



WYJĄTKOWA NOC

No cóż, zawsze jest tak, że ktoś musi pracować, aby mógł bawić się ktoś. A, że na naszym rynku urządzono jak zwykle wspólną zabawę, więc jej organizatorka **Barbara Niemczyk** powiedziała: *Tradycyjnie od kilku lat spędzam sylwestra w pracy podczas organizacji imprezy na rynku. Zaczynamy już działać intensywnie gdzieś od godz. 19 i szykować całą przestrzeń do imprezy masowej. Pracujemy z ochroną, strażą miejską, strażą pożarną i oczywiście karetką pogotowia, bo podstawą jest bezpieczeństwo. Od godz. 20 rozpoczynamy też próby techniczne na scenie. W tym roku było inaczej, ponieważ stawialiśmy mobilną scenę, więc było trochę stresu, sprawdzania czy dźwięk będzie się właściwie rozchodził. Wraz z pracownikami wydziału upewnialiśmy się, czy wszystko działa jak należy. Poza tym szykowaliśmy mapping, więc wcześniej przez ponad dwie godziny zaklejaliśmy okna, żeby światło nie wpadało do środka, by zatrzymać kolor, wizualizację. Podsumowując można powiedzieć, że było szybko, intensywnie i nie wiemy kiedy nastąpiła północ. Mieliśmy ogromne tempo, ale najważniejsze, że było bezpiecznie.*

Nasz muzyk **Janusz Śliwka** zawsze koncertuje w ten dzień i też przekazał wrażenia: *Od kilku lat gramy w hotelu Jawor Spa w Jaworzu. Mam zespół czteroosobowy. Takim ewenementem tego miejsca jest to, że oprócz bardzo sympatycznej ciepłej atmosfery i świetnego jedzenia, zapraszani są celebryci. W tym roku prowadzącymi byli panowie z kabaretu Hrabi, a wśród 160 gości byli Stan Borys i Marcin Daniec. Zabawa świetna, myśmy grali do piątej rano. Tam się znakomicie gra, czasem muzykę swingowaną, a wiemy po tych kilku latach, że to się bardzo podoba, po instrumentalną do kolacji. Wszystko w klimacie lekko dżezowym, potem zwiększamy tempo, żeby ludzie się pobawili. Widać, że to towarzyszywo z wyższej kasty, co można było zauważyć po pięknych samochodach. Co roku właściciele hotelu, niby się bawią, ale cały czas czuwają, by wszystko było bez zarzutu.*

Pracował również **Piotr Danielczyk**, który stwierdził: *Pogoda dopisała, więc wiele osób przybyło do Ustronia, lecz było tu nad podziw spokojnie. Bawiono się w domach wczasowych, a potem na rynku. Niektórzy oczekiwali na pokaz sztucznych ogni i byli trochę zawiedzeni. Koncert bardzo się podobał, choć słyszałem opinie, że mógł trwać dłużej. Pokaz laserowy na ratuszu też był efektowny, bo to coś nowego. Atmosfera była bardzo fajna. W pensjonatach ludzie balowali do rana. Przykładowo w jednym domu wczasowym na Zawodziu zgromadziło się prawie 400 osób, ale uczestnicy trochę narzekali, że były za duże przerwy między posiłkami. Ja jeżdżąc taksówką miałem pracę aż do siódmej rano.*

Z kolei zapytałam o wrażenia uczestników imprezy na rynku.

Prof. Jerzy Porębski: *Wydaje mi się, że Sylwester to stosunko-*

wo młode święto, pewnie liczące w Ustroniu niewiele więcej lat niż nasz dom rodzinny. Wcześniej nie zdawałem sobie z tego sprawy. Wigilia Nowego Roku to czas, który pozwala nam zostawić coś za sobą i równocześnie coś rozpocząć. To czas na refleksję, ale też wspólną zabawę, coraz częściej razem ze znajomymi i nieznajomymi, tak jak na Rynku Ustronskim - było miło, serdecznie, muzycznie i tanecznie.

Zygmunt Czupryn: *Ponieważ prowadzę pensjonat, więc sylwestra spędziłem ze swoimi gośćmi, ale poszedłem oczywiście na rynek. Byłem mile zdziwiony, że tak prędko po pożarze postawiono zastępczą estradę i mogła odbyć się zabawa sylwestrowa. Jestem pełen uznania dla burmistrza Ustronia, że tak szybko zareagował i pomimo ostatnich wydarzeń wszystko udało się znakomicie.*

Kazimierz Heczko: *W sylwestra kolację zjedliśmy tradycyjnie w domu, potem poszliśmy złożyć życzenia znajomym, a następnie na rynek. Bardzo mi się podobał wybór zespołów, bo było to z pogranicza reggae i muzyki bałkańskiej i z tego co widziałem, to tańczyli i młodzi i starzy. Bardzo fajnie, że udało się tak szybko przygotować scenę. Oddzielono strefę dla tych z butelkami i dla tych bez butelek, bo w sylwestra nieraz ktoś chce napić się szampana na rynku i też to było możliwe. Genialny pomysł z tym mappingiem, bardzo mi się to podobało. Koło mnie stał młody człowiek, zdaje się, że pod wpływem alkoholu i mówił: „Po co taki idiotyzm, przecież można było zrobić pokaz sztucznych ogni!”, lecz jego partnerka odpowiedziała: „Ale sztuczne ognie już są passe, to jest taki nowy trend”. „A co to jest ten mapping?” – drążył temat młodziś, ale w połowie całego pokazu wreszcie stwierdził z uznaniem: „K... nieźle!” To jest świadectwem tego, że ludzie nowe rzeczy niełatwo przyjmują, z góry wiedząc, że będzie to złe. Według mnie Ustroniu zasłynie z takich nowości. Było to naprawdę fajnie zrobione, choć to też pewnie nie są małe koszty. Ważna była precyzja realizacji, co wywoływało zdumienie, że w poszczególnych oknach zapalają się światła. Jak to wszystko zaczęło grać, jak te ściany zaczęły się ruszać, to było coś niesamowitego. Do tego fajnie dopasowana muzyka. Były oklaski, bo to dobry pomysł. Potem dalsza część koncertu. Po wybiciu dwunastej ludzie składali życzenia wszystkim znajomym. Fajna, kulturalna zabawa. Jedyne taki mały zarzut, że można było przygotować więcej mobilnych koszy na śmieci, bo zauważało się butelki na ziemi, czasem rozbite. Jeszcze ze dwa lata temu widziało się grupy młodzieży bardzo pijanej, zataczającej się, wulgarnej, a tym razem to pojedyncze przypadki. Widać było, że ludzie przyszli na koncert, pobawić się i miło spędzić czas w gronie znajomych.*

Zapytałam najmłodszych pracowników Urzędu Miasta o wspomnienia i okazało się, że teraz najczęstsze są domówki.

Karolina Staniczek: *Byłam u znajomych. Graliśmy w świetną grę towarzyską „Kim jest Janusz?” Największą jej zaletą jest komizm wynikający z nieprzewidywalnych scenek z manekinem. W tle leciała muzyka z sylwestrowych relacji telewizyjnych. Oczywiście było dużo jedzenia, różnych napojów oraz szampan jak*

(dok. na str. 10)

to i owo z okolicy

6 stycznia ulicami Cieszyna i Skoczowa przeszły tradycyjne Orszaki Trzech Króli. W barwnych uroczystościach brali w nich udział mieszkańcy i turyści. W ten sposób kościół katolicki obchodził Święto Objawienia Pańskiego.

* * *

Proste w konstrukcji, ale wyjątkowe urządzenie, skrywa

piwnica Muzeum Beskidzkiego w Wiśle. Znajduje się tam maszyna do „zbiyrania fortuchów”. Ma ponad sto lat, a po konserwacji znowu jest sprawna. Służy jako wspólna lekcja muzealnych dla uczniów.

* * *

Na skutek „gierkowskiej” reformy administracyjnej, którą przeprowadzono w 1973 roku, wsie Pastwiska, Boguszowice, Kalembece, Krasna i Markłowice, stały się dzielnicami Cieszyna. I tak jest od ponad 45 lat.

* * *

Jednym z niezwykłych i najcenniejszych eksponatów w zbiorach Muzeum Śląska Cieszyńskiego jest ręka mu-

mii. Pochodzi ona z kolekcji księdza Leopolda Szersznika, założyciela muzeum. Kilka lat temu eksponat został prześwietlony... rentgenem w Szpitalu Śląskim. Na podstawie zdjęcia eksperti orzekli, że ręka pochodzi od młodej osoby.

* * *

Mecz charytatywny z udziałem koszykarzy Nacomi Cieszyn i TJ Slavoj Czeski został rozegrany na początku stycznia w hali sportowej w Cieszynie. Dochód, który wyniósł prawie 4 tys. zł, pomoże w rehabilitacji Kingi Karwackiej ze Strumienia.

* * *

W najbliższą niedzielę, 12 stycznia, w naszym regionie

– podobnie jak w całym kraju – odbędzie się 28. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Sztaby działają praktycznie we wszystkich gminach powiatu cieszyńskiego. Będą koncerty, kiermasze, pokazy i oczywiście całodzienna zbiórka datków. O 20.00 tradycyjnie pojawi się „Światelko do nieba”.

* * *

Dobiegł końca 68. Turniej Czterech Skoczni. W zawodach startował Piotr Żyła, któremu wiodło się różnie. Zaczął od piątej lokaty, a ostatecznie zajął w generalce 14 miejsce. Cztery lata temu, co warto przypomnieć, zawodnik WSS Wiśla, był drugi w tych prestiżowych zawodach. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

NAJLEPSZE ŻYCZENIA DLA JUBILATÓW:

Kazimierz Butor	lat 91	ul. Urocza
Maria Cholewa zd. Sikora	lat 80	ul. Brody
Irena Cięgiel-Kozik zd. Krupka	lat 92	ul. Konopnickiej
Teofil Grendowicz	lat 92	ul. Szeroka
Maria Greń zd. Chrapek	lat 80	ul. Lipowska
Kazimierz Hanus	lat 85	ul. Konopnickiej
Barbara Jaworowska zd. Bugaj	lat 80	os. Manhattan
Marta Kajzar zd. Łysek	lat 85	ul. Katowicka
Irena Klimczak zd. Janik	lat 80	ul. Konopnickiej
Zbigniew Kozłowski	lat 90	ul. Konopnickiej
Ewa Moskała zd. Jaworska	lat 90	ul. Sucha
Anna Niemiec zd. Podzorska	lat 90	os. Manhattan
Tadeusz Socha	lat 92	ul. Kuźnicza
Zofia Stonawska	lat 95	os. Manhattan
Stefania Sztwiorok zd. Nowak	lat 93	ul. Skoczowska
Maria Wawrzyczek-Bury	lat 80	ul. Cieszyńska

* * *

28. FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

odbędzie się 12 stycznia (niedziela), a w Ustroniu uczymy go koncertem na rynku, który poprowadzi Szymon Pilch. Program: godz. 14.00 – rozpoczęcie, godz. 14.05-15.00 – zespół „Purple Sky”, godz. 15.00 – licytacja, godz. 15.10 – Kapela Rajwach, godz. 16.20 – licytacja, godz. 16.35 – rozstrzygnięcie konkursu lampionowego „Światelko do nieba”, godz. 16.50 – licytacja, godz. 17.00 – lampionowe światelko do nieba, godz. 17.05 – licytacja, godz. 17.20 – Misiasty (Wojciech Misiuga), wokalista, kompozytor, multiinstrumentalista, autor tekstów.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Zuzanna Bestwina	lat 91	ul. Liściasta
Krystian Ochno	lat 39	ul. Skoczowska
Jan Lazar	lat 72	ul. Lipowska
Krystyna Habarta	lat 71	ul. Leśna

2/2020/1/N

Serdeczne podziękowania
za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty
oraz udział w uroczystości pogrzebowej

śp. Gustawa Michny

rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom oraz delegacjom
z byłych zakładów pracy,
Polskiego Klubu Ekologicznego
i wszystkim uczestnikom pogrzebu
dziękuje
żona i córka

2/2020/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	Straż Miejska	33 854-34-83
Policja Ustroń		604-558-321
33 854-38-10	Pogotowie Energetyczne	991
33 854-34-13		33 857-26-00
Straż Pożarna Polana	Pogotowie Gazowe	992
33 854-59-98		32 391-23-03
Wodociągi	PGNiG	33 854-37-59
33 854-34-96	Kominiarz	602-777-897
33 854-22-44		Urząd Miasta
telefon alarmowy 994		33 857-93-00
Przedsiębiorstwo		
Komunalne	33 854-35-00	

FERIE ZIMOWE NA CZANTORII

Kolej linowa Czantoria przygotowała ofertę z której podczas sezonu zimowego mogą skorzystać również mieszkańcy Ustronia. Akcja „Sportowa zima na Czantorii” przeznaczona jest dla dzieci i młodzieży do lat 16 i w każdy poniedziałek umożliwia zakup 2 godzinnego karnetu w cenie 1 zł. Warunkiem korzystania z promocji jest okazanie legitymacji lub dowodu potwierdzającego zameldowanie w Ustroniu. Warto również przypomnieć, że mieszkańcy Ustronia przez cały rok mogą korzystać ze zniżki, dzięki której za roczny karnet wjazdowy kolejną linową zapłacą 580 zł zamiast 980 zł, a za jednorazowy bilet 15 zł (góra/dół) i 10 zł (w jedną stronę). Kolejna oferta sezonu zimowego „Aktywnie na stoku” skierowana jest do rodzin i umożliwia zakup 4 godzinnego lub całodniowego karnetu ze zniżką 10%. Dotyczy ona rodzin 2+2 oraz 2+3 niezależnie od miejsca zamieszkania.

* * *

SPOTKANIE MIŁOŚNIKÓW KUŹNI USTROŃ

Pierwsze, w 2020 roku, spotkanie Członków Stowarzyszenia Miłośników Kuźni Ustroń odbędzie się 13 stycznia w Muzeum Ustrońskim o godzinie 10.00.

KIEROWCA ZASŁABŁ

3 stycznia przed godz. 13.00 doszło do wypadku na skrzyżowaniu ulicy Katowickiej z Dominikańską. Tym razem nie był on wynikiem niefrasobliwości kierowców. Rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie Krzysztof Pawlik podał, że kierujący peugeotem 36-letni mieszkaniec gminy Strumień, jadąc od strony Skoczowa, prawdopodobnie zasłabł za kierownicą. Auto zjechało na przeciwny pas ruchu, po czym zatrzymało się w przydrożnym rowie. Mężczyzna został przetransportowany do szpitala. Poza kierowcą, nikt nie ucierpiał.



Prace dzieci biorących udział w konkursie plastycznym „Bezpieczna droga do domu i do szkoły” pojadą do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach wraz z podpisami mieszkańców, którzy domagają się kompleksowego rozwiązania problemu bezpieczeństwa na skrzyżowaniach z ulicą Katowicką. Listy z podpisami prosimy dostarczyć do naszej redakcji, gdzie zostaną policzone. Dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w tą inicjatywę.

Rys. Adam Hadaszczak



Magdalena Lupinek zadedykowała nagrodę dziadkowi.

Fot. M. Niemiec

RÓB TO, CO KOCHASZ I KOCHAJ TO, CO ROBISZ

Od kilku lat podczas ostatniej w roku sesji Rady Miasta Ustroń wręczone są Nagrody Burmistrza Miasta Ustroń w Dziedzinie Upowszechniania i Ochrony Kultury. Jak wyjaśniła naczelnik Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Ustroń Barbara Niemczyk te prestiżowe nagrody przyznawane są na podstawie przeanalizowanych wniosków przez powołaną Zarządzeniem Burmistrza Miasta Ustroń Komisję Konkursową.

– Nagroda w dziedzinie twórczości artystycznej jest wyjątkową nagrodą stanowiącą wyraz wdzięczności Miasta Ustroń za działania na rzecz rozwoju i promocji kultury Ustronia – mówiła naczelnik Niemczyk, a następnie oznajmiła, że tegorocznymi laureatami są: Karolina Kidoń, Magdalena Lupinek oraz Janusz Śliwka.

Podczas grudniowej sesji nagrodę odebrała Magdalena Lupinek, dyrektor Muzeum Ustrońskiego od 2018 roku, wcześniej wieloletnia pracownica tej placówki, oraz sekretarz Stowarzyszenia Twórczego „Brzimy”. Burmistrz Przemysław Korcz zwrócił się do laureatki cytatem: „Ko-

biety są architektami społeczeństwa”, którym nawiązał do stworzenia przez Magdalenę Lupinek Domku Pracy Twórczej, wykorzystywanego na warsztaty rodzinne, dla dorosłych i dzieci, m.in. na zajęcia Ustrońskich Glinioków, również powołanych do życia przez nagrodzoną dyrektorkę. Ustrońskie, wcześniej Cieszyńskie Glinioki to grupa dzieci i młodzieży spotykająca się od ponad 6 lat na cotygodniowych zajęciach tworzenia w glinie. Z inicjatywy laureatki i znów przy udziale mieszkańców zakupiony został specjalny piec, w którym utrwalane są dzieła młodych artystów. Zanim powstał Domek Pracy Twórczej Glinioki spoty-

kały się w holu Muzeum Ustrońskiego. Obecnie w Domku odbywają się warsztaty szycia, zdobienia pierników, kaligrafii i inne zajęcia artystyczne. Stojący przy Muzeum Domek został wyremontowany i wykończony przy dużym zaangażowaniu mieszkańców Ustronia, którzy zostali jego sponsorami i wykonawcami.

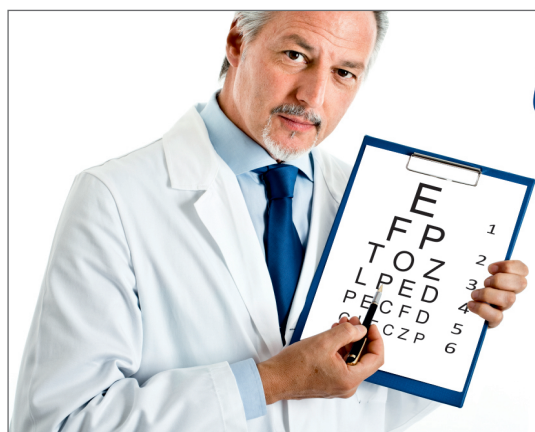
Słowa uznania dla laureatki zawarto w liście gratulacyjnym, w którym czytamy:

Pani wieloletnia działalność na rzecz rozwoju kulturalnego naszego miasta została doceniona nie tylko przez władze samorządowe, ale również przez dzieci i ich rodziców. Z ich inicjatywy podjęliśmy decyzję o nadaniu Pani prestiżowej nagrody w dziedzinie kultury. Mamy nadzieję, że otrzymane wyróżnienie także w postaci niniejszej statuetki będzie przypominać o działaniach prospołecznych i kulturalnych na rzecz małej ojczyzny. Żywimy nadzieję, że otrzymana w dniu dzisiejszym nagroda będzie mobilizować do dalszych działań i przyczyni się do rozwoju kolejnych pokoleń dzieci i młodzieży. Cieszymy się, że od drugiej połowy października 2019 roku funkcjonuje nowo powstały Domek Pracy Twórczej, w którym odbywają się zajęcia artystyczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Dzięki pani kreatywności na różnych polach działania udało się tak szybko zrealizować inwestycję mobilizującą do działania mieszkańców i lokalnych sponsorów. Naszym zdaniem Pani zaangażowanie i wkład w rozwój Muzeum Ustrońskiego jest nieoceniony. Życzymy wielu sukcesów na niwie prywatnej i zawodowej.

Nagrodę – statuetkę autorstwa Jacka Cienciągły wręczył burmistrz Przemysław Korcz oraz przewodniczący Rady Miasta Ustroń Marcin Janik, a laureatka powiedziała:

– Dziękuję przede wszystkim rodzicom moich Glinioków za nominację oraz moim córkom za to, że są moją siłą napędową, a nagrodę chciałam zadedykować mojemu dziadkowi Henrykowi Lupinkowi, który zaszczerpił mi żyłkę działalności społecznej i zawsze mówił: „Rób to, co kochasz i kochaj to, co robisz”. **(mn)**

2/2020/2/R



OPTYKexpert

- PROFILAKTYKA
- LECZENIE
- BADANIA WZROKU
- NOWOCZESNY SPRZĘT
- SALON OPTYCZNY

OKULISTA
w Ustroniu

REJESTRACJA : 33 854 47 66 , Ustroń ul. A.Brody 4

www.facebook.com/optykexpert.net

www.optykexpert.net



Estrada Regionalna „Równica” zawojowała węgierską publiczność.

Fot. A. Nagy

DELEGACJA USTRONIA W HAJDÚNÁNÁS ŚWIĘTOWANIE WSPÓŁPRACY I NADANIA PRAW MIEJSKICH

12 grudnia 2019 r., na zaproszenie burmistrza Hajdúnánás Tibora Szóllátha burmistrz Ustronia Przemysław Korcz i wiceburmistrz Dorota Fijak uczestniczyli w niezwykle, bardzo ważnym i podniosłym wydarzeniu w naszym partnerskim mieście Hajdúnánás na Węgrzech.

Dokładnie 414 lat temu (w roku 1605) książę Stefan Bocskay podarował ziemię i tytuły szlacheckie swoim Hajdukom.

Miało to miejsce po bitwie pod Álmosd, w której książę Siedmiogrodu pokonał wojska habsburskie. Na tych terenach

powstały miasta Hajdú. Było to jedno z najważniejszych wydarzeń, które utwierdziło status miasta, doprowadziło do historycznego rozwoju i dzisiejszego funkcjonowania Hajdúnánás w wolnym państwie węgierskim należącym do Europy Ojczyzn – tolerancyjnej, demokratycznej, dążącej do utrzymania stałego pokoju. Ponadto, obchodzimy w tym roku 25. rocznicę współpracy partnerskiej Ustronia z Hajdúnánás.

– Chciałbym w tym miejscu podziękować wszystkim którzy zapoczątkowali te kontakty. Minęło tyle lat, a my trwamy nadal wspólnie, chcemy kontynuować naszą współpracę; dodam, że bardzo bogatą, czynną i ważną dla obu stron. Podstawą każdej współpracy na gruncie miast partnerskich jest wspólne określenie celów, ram oraz wartości, jakie chcemy w jej trakcie pielęgnować, realizować, uczyć się wzajemnie od siebie i miło spędzać czas – powiedział Przemysław Korcz.

Zwieńczeniem kulturalnym dnia wypełnionym nie tylko prawdziwym, naturalnym patosem, ale przede wszystkim szacunkiem, był występ naszego reprezentacyjnego zespołu Estrada Regionalna „Równica”, który po raz kolejny wpisał się przepięknie w jedną z form naszej współpracy i w tą niezwykłą uroczystość. (PW)

PODZIĘKOWANIE ZA POMOC PRZY RENOWACJI KRZYŻY

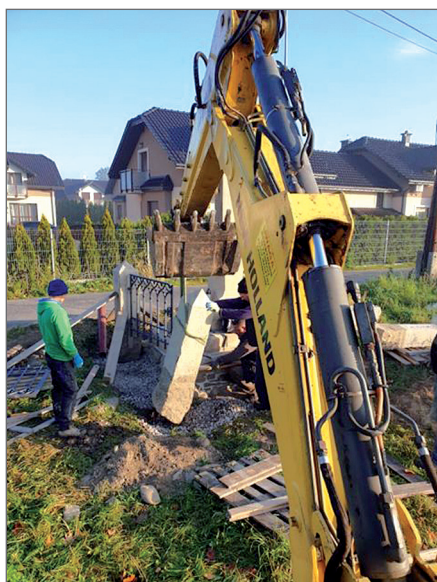
W związku z zakończeniem renowacji hermanickich, zabytkowych krzyży świętych składam podziękowanie wszystkim osobom, które pomogły przy renowacji. Główne koszty konserwacji były ujęte w budżecie obywatelskim na dzielnicę Hermanice na 2019 rok.

Jednak w wycenie konserwatorskiej ze względu na zbyt wysokie koszty nie została ujęta renowacja zabytkowego płotka przy krzyżu na ul. Owocowej.

Tadeusz Kalfas – konserwator zabytków, który wykonywał renowacje obydwu krzyży bezinteresownie podjął

się pomocy przy dokonaniu renowacji tegoż płotka, który w wielu częściach był połamany i pozbawiony niektórych elementów. Dopiero po wykopaniu kamiennych postumentów i żeliwnych części okazało się, jak bardzo był już zaniedbany i zniszczony. Z pomocą przyszedł Roman Kubala, który zgodził się wykonać naprawę płotka w swojej firmie – zasponsorował w ten sposób koszt konserwacji – zespawania części żeliwnych, T. Kalfas wykonał konserwację kamiennych postumentów. Następnym elementem prac było przetransportowanie, pomalowanie oraz

montaż płotka przy krzyżu oraz zabezpieczenie przed osuwającą się ziemią od strony drogi i wyrastającymi chwastami co wykonały nieodpłatnie firmy Benedykta Mynarza – „Mynarz Ogrody” oraz firma Bogdana Różyckiego „Bud – Róż”. Prace nadzorował i współwykonywał Tadeusz Kalfas z Pracowni Konserwatorskiej w Węgierskiej Górcie. Bardzo dziękuję za poświęcony czas, włożenie swojej pracy i pomoc materialną przekazaną przez panów: Romana Kubalę, Tadeusza Kalfasa, Benedykta Mynarza i Bogdana Różyckiego. Autorka projektu





Jan Gomola w akcji na stadionie „Kuźni” w 1995 roku. Wtedy odbył się mecz pomiędzy TRS „Siła” Ustroń a drużyną z Bochum w Niemczech, w której barwach wystąpił Zygfryd Szoltysik. Gomola powiedział do niego: „Zyguś, ty dalej rządzisz w środku pola”. Spotkanie zakończyło się wynikiem 4:1 dla gospodarzy - www.archiwum.ustroń.pl/media/gazeta/1995/24.pdf Fot. W. Suchta

UHONOROWANI MAŁY JANEK I JANGO

Ostatnia w 2019 roku sesja Rady Miasta Ustroń odbyła się 19 grudnia. Podjęto na niej uchwały honorujące zasłużonych mieszkańców Ustroń.

Pierwsza z uchwał dotyczyła ustanowienia roku 2020 rokiem Jana Cholewy – harcerza, pilota, wielkiego bohatera II wojny światowej. Stowarzyszenie Miłośników Kuźni Ustroń oraz Muzeum Ustrońskie zainicjowało pomysł uczczenia w ten sposób pamięci ustrońjaka, gdyż 7 grudnia 2020 minie 100 rocznica jego urodzin. Za nadzwyczajne męstwo „Mały Janek”, jak nazywali go znajomi i bliscy, został odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, czterokrotnie Medalem Lotniczym, brytyjskim Distinguished Flying Cross, a pośmiertnie Warszawskim Krzyżem

Powstańczym. Od 8 listopada 1997 r. w Ustroniu stoi pomnik upamiętniający Jana Cholewę, jego imieniem nazwano również jedną z ulic. W uzasadnieniu uchwały możemy przeczytać, że *chor. pil. Jan Cholewa był jednym z weteranów, którzy mogą i powinni patronować oraz być wzorem dla współczesnych żołnierzy Wojska Polskiego. Ustanowienie roku 2020 rokiem Jana Cholewy ugruntuje wiedzę wśród mieszkańców, głównie młodzieży, o jego działalności, bohaterstwie i patriotyzmie.*

Kolejne podjęte tego dnia uchwały dotyczyły nadania wyróżnienia „Za zasługi dla Miasta Ustroń” Janowi Gomoli – ustrońiakowi, piłkarzowi, bramkarzowi, zawodnikowi i trenerowi Kuźni Ustroń. Uchwalono także nazwanie kompleksu sportowo-rekreacyjnego przy ul. Sportowej 5 imieniem Jana Gomoli. Owe obiekty sportowe zostały oddane do użytku w 2017 i stanowią jeden z najnowocześniejszych obiektów sportowych w swojej klasie na terenie Beskidu Śląskiego. Obiekt powstał na gruncie przekazanym miastu przez Klub Sportowy Kuźnia Ustroń, który jest jedną z najstarszych organizacji sportowych w regionie, gdyż działa od 1922 roku. W uzasadnieniu uchwał czytamy: *Jan Gomola „Jango” rozegrał wiele spotkań ligowych i pucharowych, cztery razy triumfował w Pucharze Polski. Odważny do szaleństwa, nie bał się podejmować ryzykownych decyzji, które nieraz przyplacał urazami. Kiedy Gomola wyskakiwał do dośrodkowania z okrzykiem „mojaaa!”, strach padał na piłkarzy rywali, a i koledzy z zespołu musieli mieć się na baczności, bo najważniejsza była skuteczna interwencja. Nazwanie stadionu imieniem ustrońskiego sportowca to inicjatywa działaczy i zarządu klubu sportowego Kuźnia Ustroń oraz radnych Rady Miasta VIII kadencji. Mieszkańcy i kibice nigdy nie zapomnieli o swoim bramkarzu Janie Gomoli, który na trwale wpisał się w historię naszego regionu, miasta i klubu sportowego. Inicjatorzy wybierając dla stadionu imię kierowali się przekonaniem, iż powinna być to osoba godna naśladowania, ściśle związana z historią naszego miasta i klubu. Nie ulega wątpliwości, że przyszły patron stadionu spełnia wszystkie przyjęte kryteria, a jego postawa życiowa oraz dokonania mogą być wzorem dla współczesnej młodzieży. Pozwala to oprzeć działania trenerskie na wartościach, które na trwale wpiszą się w tradycję ustrońskiego klubu. Należy podkreślić, że osoba patrona jest dobrze znana i powszechnie akceptowana przez grono nielicznych już kibiców Kuźni Ustroń z lat świetności bramkarza, zawodników, działaczy, trenerów klubu sportowego Kuźnia Ustroń. Ponadto nadanie imienia stadionowi spowoduje, iż uzyska on swoją indywidualną tożsamość, wyróżniającą go spośród innych obiektów w całym regionie. Uroczystość nadania imienia odbędzie się wiosną przy okazji meczu rozgrywek IV Ligi Śląskiej seniorów KS Kuźnia Ustroń i zostanie zorganizowana wspólnie ze Śląskim Związkiem Piłki Nożnej. Uchwały zostały przyjęte jednogłośnie.*

Karolina Francuz

WARSZTATY W DOMKU PRACY TWÓRCZEJ

Domek Pracy Twórczej przy Muzeum Ustrońskim zaprasza na warsztaty:

18.01

– sobota, godz. 10.00 – „Nie smaż, tylko uszuj – RYBĘ”, rybny design czyli szyjemy rybę, koszt 15 zł od osoby (warsztaty rodzinne: babcia, dziadek +dziecko)

1.02

– sobota, godz. 10.00 – kartki Walentynkowe – koszt 15 zł od dziecka

8.02

– sobota, godz. 10.30, 12.00 – Zakochaj się w pierniczku, warsztaty zdobienia – koszt 20 zł od osoby (warsztaty rodzinne) ilość miejsc ograniczona!

Zapisy i dodatkowe informacje pod nr 600 504 638, oraz 33 854 29 96 (w godz. 9.00-15.00)

LEKI BIOLOGICZNE W MEDYCYNIE XXI WIEKU

Ustroński Klub Ekologiczny zaprasza na wykład dr n. med. Danuty Kapołki pt. „Leki biologiczne w medycynie XXI wieku” Wykład odbędzie się 23 stycznia (czwartek) o godz. 17.00 w Izbie Przyrodniczo -Historycznej Nadleśnictwa Ustroń, ul. 3 Maja 108.

Dr n. med. Danuta Kapołka – specjalista chorób wewnętrznych i reumatologii. Od 1993 roku pracowała w Śląskim Szpitalu Reumatologiczno-Rehabilitacyjnym im. Gen. J. Ziętka w Ustroniu. Od 1994 r. przez 30 kolejnych lat ordynator Oddziału III, a od 1999 r. zastępca dyrektora ds. leczenia tegoż Szpitala, następnie dyrektor ds. medycznych Śląskiego Centrum Reumatologii, Rehabilitacji i Zapobiegania Niepełnosprawności im. Gen. J. Ziętka w Ustroniu. Sp. z. o. o. Wybitny diagnosta reumatologiczny, ceniony przez rzeszę pacjentów i kolegów lekarzy. Autorka kilkunastu prac naukowych z dziedziny gastrologii i reumatologii. Współorganizatorka polityki zdrowotnej i polskiej reumatologii. W 2014 r. wyróżniona tytułem Honorowy Członek Polskiego Towarzystwa Reumatologicznego.



Trudno się oderwać od lektury Pamiętnika.

Fot. M. Niemiec

PAMIĘĆ JEST W NAS

Uroczysta premiera 22. tomu „Pamiętnika Ustrońskiego” z okładką w kolorze wiosennej cieszynianki odbyła się 17 grudnia w Muzeum Ustrońskim. Jak zwykle szczegółowo przedstawiła go główna redaktor Bożena Kubień, prezes Towarzystwa Miłośników Ustronia, które jest wydawcą periodyku. Muzycznie popołudnie uświetnił Andrzej Sikora, zwany ustrońskim Zauchą. Na promocji stawili się autorzy, sponsorzy i czytelnicy z największą przyjemnością oglądający na dużym ekranie zdjęcia, pochodzące z najnowszego tomu i słuchający, co też ciekawego będzie można przeczytać w tegorocznym Pamiętniku. Obecny był członek Zarządu Powiatu Cieszyńskiego, radny powiatowy Stanisław Malina i radny Ustronia Paweł Sztefek. Najpierw wysłuchano wykładu dr. hab. Marka Rembierza z Wydziału Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, którego obszernie fragmenty zamieszczamy poniżej.

Jesteśmy mieszkańcami globalnego, techniczowanego świata. To jest rzeczy-

wistość, w której się poruszamy, która nas po części zagarnia, a nawet zawłaszcza.

W związku z tym nasuwa się pytanie, jaki jest sens wydawania publikacji regionalnych, a jeszcze takich, które mają w tytule odwołanie do bardzo istotnej ludzkiej sprawności, do pamięci, pamięci indywidualnej i pamięci danej społeczności. W podtytule mamy też odniesienie do istotnej kategorii - dziedzictwa kulturowego. Trzeba odróżnić spadek, który otrzymujemy, chciany albo niechciany, od tego, czego czujemy się dziedzicami, co przyjmujemy z przekonaniem jako wartość na tyle istotną, że wymagającą od nas dalszego kultywowania, że nie jest to tylko coś, co spada na nas i jest ciężarem, ale czujemy się odpowiedzialni, aby o czymś pamiętać. Czujemy, że ta pamięć jest w nas, że jest to element konstytuujący naszą tożsamość, że jest to element tożsamościotwórczy. Pewnych rzeczy się uczymy, a pewne rzeczy mamy w pamięci. Jeśli są one w danym regionie mocno zakorzenione, to można je w dowolnej chwili wydobyć. Pamiętam wydarzenie niesamowite, pokazujące, jak można ożywić pamięć obecną w ludziach. Profesor Daniel Kadłubiec na spotkaniu Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego mówił o świątecznych przyspiewkach, że w danej miejscowości, przysiółku śpiewana była na trochę inną nutę, innymi słowami. I nagle ludzie śpiewali te utwory, cofając się 200 lat wstecz, bo pamiętali, że jako dzieci słyszeli je od dziadka, pradziadka, a oni znowu od swoich dziadków. To jest to dziedzictwo kulturowe, które odziedziczyliśmy, które jest w nas i które potrzebuje odpowiedniego momentu na ujawnienie. Pamiętnik Ustroński jest taką okazją, aby to dziedzictwo kulturowe, które nosimy w sobie, z nas wyblysnęło.

(cd. na str. 8)

KOLEĐOWANIE Z CZANTORIA

27 grudnia odbył się ostatni koncert kolęd w minionym 2019 roku. Na ów koncert w wykonaniu estrady regionalnej Czantoria przybyła spora widownia i wszystkie miejsca siedzące oraz balkony sali widowiskowej w MDK „Prażakówka” były wypełnione. Wydarzenie rozpoczęło się od powitania gości przez dyrektora placówki, Barbarę Nawrotek-Żmijewską, która po złożeniu życzeń zachęciła również do dołączenia do akcji WOŚP i wrzucenia datków do skarbonki przy wejściu. Następnie Czantoria pod batutą dr Danuty Zoń-Ciuk wykonała kolędy, które zaaranżowane były w regionalnej nucie i odśpiewano je z podziałem na głosy, a całości dopełniał zespół, którego muzycy zagraли na kontrabasie, pianinie, altówce, klarncie oraz akordeonie. Solowe partie wykonali Maria Kiecoń, Aleksandra Sikora, Mariusz Pasterny, Andrzej Sikora, Beata Biczak i Adam Szcześniwski. Do zespołu na kilka końcowych utworów dołączyła również Mała Czantoria przygotowana na tę okazję przez Halinę Puchowską-Ryrych, a dzieci

zakończyły swój występ składając humorystyczne życzenia, które wzbudziły salwy śmiechu. Po trwającym prawie godzinę występie pracownicy „Prażakówki” wręczyli na ręce dyrygentki kwiaty, a dyrektor

ponownie wyszła na scenę, aby poprosić o bis. Kolędy zabrzmiały więc raz jeszcze, a zachęcona do śpiewania widownia dołączyła się do świątecznej melodii.

Karolina Francuz



Mała Czantoria złożyła humorystyczne życzenia.

Fot. K. Francuz



Obecni czytelnicy, autorzy i sponsorzy.

Fot. M. Niemiec

PAMIĘĆ JEST W NAS

(cd. ze str. 7)

Przytoczę cytaty francuskiej myślicielki Simone Weil (1909-1943), której ostatnie dzieło pisane już na emigracji w Londynie w czasie II wojny światowej nosi tytuł „Zakorzenie”. *Zakorzenie jest być może najważniejszą i równocześnie najbardziej zapożyczoną potrzebą duszy ludzkiej, a przy tym jedną z najtrudniejszych do zdefiniowania. Istota ludzka zakorzenia się poprzez rzeczywisty, czynny i naturalny udział w istnieniu jakiejś wspólnoty, która zachowuje żywe skarby przeszłości i wybiega swymi przecuciami w przyszłość. Udział naturalny warunkują same przez się miejsce zamieszkania, urodzenie, zawód, otoczenie. Każda istota ludzka potrzebuje licznych korzeni. Całość niemal swego życia moralnego, intelektualnego, duchowego powinna ona otrzymać za pośrednictwem środowisk, do których z natury przynależy.*

To zakorzenie w studiach nad regionalizmem jest bardzo istotne, do niego odwołują się myśliciele, a my tu w Ustroju, gdy słyszymy pojęcie „zakorzenie” przede wszystkim przywołujemy w pamięci Jana Szczepańskiego „Korzeniami wrosłem w ziemię”. Ktoś może powiedzieć, że zakorzenie, to usadzenie chłopów pańszczyźnianego przypisanego do ziemi, ale to nie ma nic wspólnego ze zniewoleniem. Będzie się tłumaczyło, że potrzebna jest przede wszystkim mobilność, ale mamy różne typy mobilności. Mobilność, kiedy możemy się przemieszczać, ale wiemy, gdzie jesteśmy u siebie i za co jesteśmy odpowiedzialni, i mobilność wiecznego tułacza, który nigdzie nie jest u siebie, a gdziekolwiek jest, to na to samo mu wychodzi. Bez zakorzenia człowiek jest egzystencjalnie zdezorientowany. Korzenie pozwalają czerpać soki, pozwalają

wzbijać się w górę, rosnąć i przekraczać granice.

Współcześnie mówi się, że jesteśmy zatamizowani, samotni w tłumie, bez poczucia związku, więzi, wspólnoty, różnego typu relacji z ludźmi, a zakorzenie nie powstaje poprzez relacje z innymi ludźmi. Nie da się zakorzenie w kulturze poprzez eksponaty muzealne. One są potrzebne, ale jako element istniejący w relacjach z ludźmi. Muzea nikną w miejscach, gdzie nie ma potrzeby, żeby ludzie się w nich spotykali, gdzie nie ma relacji międzyludzkich. Wtedy mamy relikty przeszłości nie wiadomo jakiej, nie wiadomo skąd. Simone Weil zwróciła uwagę, że człowiek potrzebuje licznych korzeni. To nie może być jeden korzonek, musi być sieć korzeni, żeby czerpać różne soki, żeby człowiek się rozwijał, żeby wzrastał, żeby przekraczał siebie. My nie bierzemy się znikąd. Poczucie, że można człowieka wytworzyć z niczego, dzisiaj skąd inąd bardzo często funkcjonujące, jest bardzo zwoźnicze. Bo okazuje się, że ten człowiek znikąd w trzecim pokoleniu będzie rozpaczliwie poszukiwał korzeni, także na drodze skrajnej, łącznie z aktami terroryzmu. Że nagle pamięć o regionie, o dawnych obyczajach, kulturze wybucha w zwyrodniałej, konfrontacyjnej postaci. To są wysokie społeczne koszty niekultywowania powiązań, pamięci z całą ich subtelnością. Dlatego takie wydawnictwa jak Pamiętnik, pokazujące, że każda miejscowość jest osadzona w kulturze swojego regionu, że ma swoje dziedzictwo kulturowe, swoją historię, nie pisaną centralnie, ale wychodzącą z jej korzeni. Zagubieni ludzie z wielkiego miasta chcą mieć tę pamięć sprzed 200 lat, a nie mają nic. Sięgają po jakieś relikty przeszłości, po jakieś wykoślawione koszmarnie idee i na siłę chcą żyć przeszłością, która nie jest w sumie już ich, bo zostali z niej wykorzeni. Widzimy to w wielkich miastach, zwłaszcza po tych, którzy nie byli w stanie się tam zakorzenie, żyjących na marginesie, jako ludzie wykluczeni, luźni, zbędni. Zamieszkiwane przez nich

(dok. na str. 11)



Bożena Kubień.

Fot. M. Niemiec



Marek Rembierz.

Fot. M. Niemiec



Andrzej Sikora.

Fot. M. Niemiec



„CZANTORIA” KONCERTUJE

W dniach 29.11-01.12 miał miejsce kolejny wyjazd Estrady Ludowej „Czantoria”, reprezentacyjnego zespołu miasta Ustroń, z cyklem koncertów przedsięwziętych. Po wyjazdach zagranicznych do Pragi, Wiednia, Augsburga, zostaliśmy zaproszeni przez bliską osobę naszego chóru, Panią Różę, do perły Dolnego Ślą-

ska – Wrocławia. Wyjazd ten był o tyle szczególny, że wraz z Estradą Ludową, po raz pierwszy z kolędami, wyjechała „Mała Czantoria”.

Stroną organizacyjną zajęła się perfekcyjna jak zawsze kol. Magda Herzyk, która zadbała o to, aby uczestnicy wyjazdu mieli niezapomniane wspomnienia

dzięki możliwości zwiedzenia Wrocławia, z niesamowitym przewodnikiem, jeśli chodzi o sposób bycia i ogromną wiedzę – Panem Tomaszem. Obejrzeliliśmy Panoramę Racławicką (lekcja historii, nie tylko dla najmłodszych) i na deser, uczestniczyliśmy w tradycyjnym Jarmarku Adwentowym.

Ale to, co było naszym głównym celem wyjazdu miało miejsce w pierwszą niedzielę Adwentu. Występy pod dyrygenturą niezastąpionej dr Danuty Zoń-Ciuk rozpoczęliśmy w Kościele Ewangelicko-Augsburskim Opatrzności Bożej. Następnie w Pasażu Grunwaldzkim uświetniliśmy Ogólnopolskie Spotkanie Stowarzyszeń. No i wreszcie na koniec daliśmy koncert w auli Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, której nasza kochana organizatorka była pracownikiem naukowym.

Koncerty, które ukazały bogaty folklor Śląska Cieszyńskiego, stroje ludowe i naszą gwarę, zrobiły na słuchaczach bardzo duże wrażenie, a to, co zaprezentowała „Mała Czantoria” z ich solistkami, to wywołało wręcz aplauz publiczności.

Trzeba tu zaznaczyć, że wyjazd „Małej Czantorii” nie doszedłby do skutku gdyby nie prywatny darczyńca, który w znacznej mierze sfinansował dzieciom wyjazd, za co cała społeczność EL „Czantorii” bardzo, bardzo dziękuje.

Zbigniew Tyrna
prezes Stowarzyszenia „Czantoria”

LODOWISKO

Ustrońskie lodowisko jest nie lada atrakcją dla mieszkańców i turystów, a każdego roku w sezonie zimowym korzysta z niego liczne grono oddanych miłośników jazdy na łyżwach. Jeśli warunki pogodowe sprzyjają lodowisko otwierane jest w grudniu, a zamykane na przełomie lutego i marca, więc w sezonie zimowym chętni mogą szusować bez ograniczeń. Amatorzy, którzy dopiero rozpoczynają swoją przygodę z łyżwiarstwem mają możliwość skorzystania z pomocy trenerów, dzięki którym postawienie „pierwszych kroków” na lodzie jest dużo łatwiejsze. Dla dzieci i młodzieży z Ustronia przygotowano także możliwość skorzystania z oferty czasu nieodpłatnego. Najmłodsi mieszkańcy naszego miasta nie zapłacą za lodowisko podczas trwania ferii zimowych woj. śląskiego, w każdą sobotę, niedzielę i święta w godzinach 10-12, a także w dni nauki szkolnej w godzinach zajęć po wcześniejszym zgłoszeniu przez szkołę. Pracownicy obiektu potwierdzają, że w tym sezonie oferty te są bardzo popularne, a ustrońscy mają świadomość przysługujących im zniżek i chętnie z nich korzystają. Powodzeniem cieszą się również Lodo-Disco, czyli muzyczne zabawy na lodzie, które w minionych latach przyciągały tłumy. Obsługa lodowiska liczy na to, że i w tym roku będzie podobnie, a kolejna dyskoteka zaplanowana na 25 stycznia także wzbudzi spore zainteresowanie. Tego dnia odbędą się również zabawy łyżwiarskie z Ustroniaczkiem, a w programie znajdą się gry i zabawy, konkursy oraz animacje. Tegoroczny cennik lodowiska



wynosi 3 zł dla dziecka i 5 zł dla osoby dorosłej, a za wypożyczenie lub ostrzenie łyżew zapłacimy 4 zł. Obiekt otwarty jest

od poniedziałku do piątku w godz. 9-21, a w soboty i niedzielę w godz. 10-21.

Karolina Francuz



SALON FRYZJERSKI DAMSKO-MĘSKI
PODOLOGIA / STYLIZACJA PAZNOKCI / KOSMETYKA

Salon Fryzjerski Klaudia Stasiuk

Poniedziałek - Piątek 8:30-17:00 / Sobota 8:00-13:00

PROSIMY UMAWIAĆ SIĘ NA WIZYTY
OSOBIŚCIE LUB TELEFONICZNIE:

509 781 634

ul. Szpitalna 11, USTRÓŃ (Szpital Reumatologiczno-Rehabilitacyjny)

2/2020/3/R

WYJĄTKOWA NOC

(cd. ze str. 2)

przystało na sylwestra. Koleżanka zaproponowała, byśmy spisali postanowienia noworoczne i zalepiła te wypowiedzi w kopercie, którą otworzymy w następnego sylwestra, więc zobaczymy, czy udało się nam je zrealizować.

Szymon Trybuś: Sylwestra spędziłem z rodziną na wyjeździe w Rudniku, gdzie zebrało się około 30 osób w wynajętej sali. Przebieraliśmy się w różne postacie z bajek, a o północy puszczaliśmy fajerwerki. Spędziliśmy czas bardzo fajnie, to była taka rodzinna integracja. Ja byłem najmłodszy, a przedział wieku to od 19 do 50 lat.

Ustroniacy, którzy mieszkają w różnych miejscach w kraju i za granicą starają się czas świąteczno-noworoczny spędzić w rodzinnym mieście.

Katarzyna Hussar-Mizerska: Ostatni dzień roku spędziliśmy bardzo aktywnie. Przed południem razem z dziećmi 5-letnim Tomkiem i 3-letnią Agatką wybraliśmy się na Równicę w poszukiwaniu zimy i warunków do suszowania na sankach. Pomimo dodatniej temperatury i przygrzewającego słońca stok spod Skibówek nadawał się jeszcze na białe szaleństwo. Rodzinny czas umiliła nam ciepła herbata i czekolada w Gościńcu „Równica”, który nie jest już schroniskiem PTTK, ale klimat, wystrój i menu pozostały bez zmian.

Wieczorem przyszedł czas na długo wyczekiwaną imprezę taneczną i powitanie Nowego Roku w jednej z cieszyńskich restauracji. Spotkanie odbyło się w gronie pięciu zaprzyjaźnionych małżeństw, spośród których cztery żeńskie „połówki” pochodzą z Ustronia. Pary aktualnie mieszkają w Warszawie, Bielsku-Białej, Cieszynie, Ustroniu i... Kalifornii. Czas upłynął bardzo przyjemnie na tańcach, wspomnianiu czasów licealnych oraz opowiadaniu o życiu

w cieszyńskim, w Warszawie i w USA. Rok 2020 przywitaliśmy na cieszyńskim rynku, w świetle fajerwerków i świątecznych dekoracji. Tę noc dziewięcioro dzieci owych pięciu małżeństw spędziło ze swoimi babkami i dziadkami, którym należą się specjalne podziękowania za umożliwienie nam spędzenia tego wyjątkowego czasu razem w dorosłym gronie.

Młodzi ustroniacy spędzali też sylwestra w oddalonych miejscach, ot chociażby nad Bałtykiem.

Adrianna Broda: W Ustroniu nawiązałam przyjaźnię, które zostaną na całe życie. Ale im jesteśmy starsi, tym nasze drogi z przyjaciółmi bardziej się rozchodzą. I tak jedna z przyjaciółek z Ustronia wyprowadziła się aż do Gdańska. Sytuacja ta ma sporo minusów, jeśli chodzi o utrzymywanie kontaktu, ale ma też niezaprzeczalne plusy. Jest to w końcu świetny powód do odwiedzenia tego pięknego miasta. Tak więc pod koniec roku zapakowaliśmy się całą paczką znajomych do pociągu i już po około 10 godzinach byliśmy na miejscu! Szybko odstawiliśmy bagaże do mieszkania sprawcy tego wydarzenia i popędziliśmy na kolejny pociąg, który zabrał nas do Sopotu. Zobaczyliśmy krzywy domek, pospacerowaliśmy po molo, a następnie zeszliśmy na plażę, gdzie udało mi się znaleźć całkiem niemały bursztyń wśród muszelek wyrzuconych przez morze. Wieczorem powróciliśmy do Gdańska, gdzie odwiedziliśmy jarmark świąteczny i Główne Miasto, na czele z Długim Targiem i Długim Pobrzeżem. Przywitawszy Nowy Rok, następnego dnia wróciliśmy jeszcze raz na jarmark, by zjeść coś dobrego przed długą podróżą, tym razem powrotną. W podróży spędziliśmy niemal tyle samo czasu, co na miejscu, ale czy było warto? Odpowiedź jest tylko jedna...

Oczywiście, wszyscy lubią radosne chwile, a że przed nami karnawał ze znakomitymi balami, które w naszym mieście mają długoletnie tradycje, więc zachęcamy do balowych wspomnień sprzed lat.

Lidia Szkaradnik



Dwa wypadki zdarzyły się 1 stycznia w godzinach rannych na inaugurację 2020 roku. Przed godz. 7 pierwszy kierowca stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w płot otaczający dom sióstr Boromeuszek przy ul. Cieszyńskiej, o centymetry mijając drzewo. Drugi przed godz. 10 wyleciał z ul. 3 Maja na wysokości stacji benzynowej, czyli na słynnym, niewinnie wyglądającym, ale bardzo groźnym dla jadących z nadmierną prędkością kierowców zakręcie. Peugeot dachował, ale akurat na jego szczęście, PKP wycięło rosnące w tamtym rejonie kasztanowce, bo mogło się skończyć tragicznie. Przyczyną wypadków była nadmierna prędkość, alkohol i śliska nawierzchnia. Fot. W. Herda i OSP Centrum

BIBLIOTEKA POLECA

Karol Omyła – „Krótki życiorys pewnego żołnierza z wojny europejskiej. Zapiski domowe.”



Pierwsza wojna światowa widziana oczami chłopca – żołnierza. Karol Omyła urodził się we wsi Sobolówka na Żywiecczyźnie, miał ośmioro rodzeństwa, ojciec był drwalem. W czasie wojny został powołany do wojska austriackiego. Walczył na froncie rosyjskim i włoskim, był dwukrotnie ranny. Pamiętnik obejmujący lata 1907-1928 zaczął spisywać w roku 1927, kiedy miał 36 lat.

Joe Biden – „Obiecuj mi, tato. Rok z życia wiceprezydenta USA”



Joe Biden przez 36 lat reprezentował w senacie stan Delaware, a w latach 2009-2017 był wiceprezydentem przy Baracku Obamie. Książka to poruszająca biograficzna opowieść o zmaganiach ze śmiertelną chorobą syna polityka – Beau. Tej książki nie pisał jednak polityk, ale ojciec, dziadek i mąż. W trudnych momentach jakie jego rodzina przechodziła został wystawiony na najcięższą próbę.

PAMIĘĆ JEST W NAS

(dok. ze str. 8)

przedmieścia stają się miejscami mimowolnej kryminalizacji.

Troska o pamięć, troska, by pisać pamiętniki kulturowe swoich regionów to jest istotna troska kulturotwórcza, troska o to, co Simon Weil nazwała duszą człowieka, o jego pamięć, o jego sprawności intelektualne, moralne, więzi międzyludzkie. Bez pisania takich pamiętników więzi międzyludzkie słabną, bo słabnie wspólna pamięć o wspólnym dziedzictwie, które nas kształtuje często w sposób ukryty. Ale są takie momenty, kiedy ono się ujawnia i dzisiaj mamy okazję w takim święcie ujawniania się tego dziedzictwa uczestniczyć dzięki pięknemu 22. tomowi Pamiętnika Ustrońskiego, za co należą się wielkie podziękowania pani redaktor, autorom, sponsorom i tym, którzy życzliwie wspierali pamięć o zakorzenieniu.



Exemplarze autorskie od redaktorów dla sponsorów.

Fot. M. Niemiec

SPIS TREŚCI

PAMIĘTNIAK USTRONSKIEGO

Bożena Kubień *Dawna przestrzeń przyrynkowa w Ustroniu – próba odтворzenia wybranych, nieistniejących elementów*

Józef Jan Sikora *Szlakiem dziewiętnastowiecznych chałup spod Kopieńca*
Danuta Szczypka *Wieś Wisła w drodze do letniska*

Bożena Kubień *Willa „Skalica” i jej twórcy*

Bożena Kubień *Trójskrzydłowy szpital reumatologiczny w Ustroniu Zawodziu – budowa, forma, pierwotny wygląd i otoczenie*

Anna Gluza *Cholewowie z „Pustek” w Ustroniu na Zawodziu*

Elżbieta Sikora *Wizerunek ojca Bożena Kubień „Lotos” i jego wychowanki – z życia ustrońskiego internatu w latach 50. XX wieku*

Maria Cieślak *Ustroński Chór Ewangelicki*

Jacek Toldowski *Francuski album wspomnień św. Klemensa w Ustroniu (część I)*

Halina Żelińska-Mika *Ustrońskie echa Festiwalu „Viwa il canto” i nie tylko*
Stanisław Lebieczik *Ustrońskie osiedle Manhatan – jakie było, jakie jest, jakie będzie*

Krystyna Winecka-Windholz *Nadzwyczajni „ambasadorowie” Ustronia, czyli opowieści z Australii ciągnące dalszy*

Alicja Michalek *Śladami listopadowej tragedii. W 75. rocznicę „krwawego czwartku” w Ustroniu – 9 listopada 1944 r.*

Noty o autorach

Indeks osób

Wydawca: **Towarzystwo Miłośników Ustronia**

Wydawnictwo współfinansowane ze środków Miasta Ustron i Powiatu Cieszyńskiego.

Redaktor prowadzący: **Bożena Kubień**
Współpraca: **Anna Gluza, Elżbieta Sikora, Michał Pilch**

Wydanie i skład komputerowy: **Kazimierz Heczko & Agnes Nagy - Galeria „Na Gojach”**

W dawnym Ustroniu

Pozostając w świątecznym klimacie prezentuję piękną szopkę bożonarodzeniową w kościele pw. św. Anny w Nierodzimiu. Pół wieku temu takie właśnie dzieła cieszyły oko miejscowych parafian, a ich głównym wykonawcą był Jan Sukiennik. Warto dodać, iż niektóre elementy dekoracji były ruchome oraz świecące. Zdjęcie wykonano na przełomie lat 60. i 70. XX w., za czasów ks. Konrada Seligmana, który od 1968 r. pełnił funkcję administratora, a od 1971 r. proboszcza parafii. Ta niezwykła świątynia została wzniesiona w 1769 r. z inicjatywy ówczesnego właściciela Nierodzimia Antoniego Goczałkowskiego, zatem w ubiegłym roku obchodziła 250-lecie istnienia. Parafianie nazywają ją zdrobniale kościółkiem. Mówi się również żartobliwie, że „w Nierodzimiu kościół (z)jedli”. Chodzi tu oczywiście o potężne belki jodłowe w konstrukcji zrę-

bowej, składające się na jego bryłę. Okolice kościółka, okolonego gromadnicą z kamieni rzecznych, jest bardzo klimatyczna, a uroku dodaje jej kanał wodny Młynówka. W 1929 r.

Urząd Wojewódzki w Katowicach włączył ten obiekt sakralny do rejestru zabytków. Zdjęcie udostępniła Wanda Sukiennik, a opisała Anna Kubień. **Alicja Michalek**





– My, mieszkańcy Polany jesteśmy sami odpowiedzialni za jakość wody Wisły – mówił Piotr Poznański.
Fot. M. Niemiec

KONIECZNA KANALIZACJA

W ramach Budżetu Obywatelskiego na rok 2019 w okresie od czerwca do sierpnia na terenie dzielnicy Polana pobrano próbki wody do badania celem określenia jej czystości. Woda została pobrana w wyznaczonych punktach w określonych odstępach czasowych.

Niewielu mieszkańców Polany przyszło na spotkanie dotyczące podsumowania projektu Budżetu Obywatelskiego z roku 2019 pod nazwą: „Badanie stanu czystości rzeki Wisły oraz jej dopływów na wysokości osiedla Polana wraz z towarzyszącymi działaniami uświadamiającymi i edukacyjnymi”, ale do każdego domu w dzielnicy dostarczona została ulotka, w której zamieszczono najważniejsze informacje, zebrane dane, wykresy, tabele i wnioski. Dużo więcej zaprezentował Piotr Poznański, autor i wnioskodawca projektu w Szkole Podstawowej nr 3, w przedostatnie popołudnie 2019 roku. Wysłuchali go m.in.: radny z Polany Damian Ryszawy, radny Paweł Sztefek, przewodniczący Zarządu Osiedla Ustron Polana Roman Zorychta, naczelnik Wydziału Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta Ustron Monika Maksymczak i inspektor tego wydziału Joanna Pietrzyk, której Piotr Poznański bardzo dziękował za pomoc i wielkie zaangażowanie w realizację projektu.

Mówi się, że nawet najgorsza prawda jest lepsza od najlepszego kłamstwa, w tym przypadku od niewiedzy. Dzięki projektowi znamy już tę prawdę i rzeczywiście okazała się najgorsza. We wszystkich punktach pomiarowych woda jest niezdatna do kąpiel, niezdatna do pojenia zwierząt i oczywiście niezdatna do picia przez ludzi (średnia z wszystkich pomiarów w danym miejscu). Co ciekawe i dla zwierząt, i dla ludzi obowiązują takie same normy, a są one zawarte w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 17 stycznia 2019 r. w sprawie nadzoru nad jakością wody w kąpielisku i miejscu okazjonalnie wykorzystywanym do kąpiel. Na terenie Ustronia nie ma wyznaczonych kąpielisk ani miejsc do kąpiel, dlatego woda nie jest badana obligatoryjnie. Dawniej wodę w rzece

badal Sanepid, ale obecnie nie ma tego w zakresie swoich ustawowych zadań.

Mieszkańcy Polany, głosząc na projekt zgłoszony w ramach Budżetu Obywatelskiego, postanowili sprawdzić Wisłę i potoki na terenie swojej dzielnicy. Próbkę wody do badań pobrano 14 i 27 czerwca, 12 i 25 lipca oraz 8 i 22 sierpnia w następujących miejscach: Wisła – na granicy z miastem Wisłą, Wisła – na wysokości Szkoły Podstawowej nr 3 z Oddziałami Przedszkolnymi, Wisła – przy kładce wiszącej powyżej potoku Jaszowiec, potok Dobka – przy ujściu do rzeki Wisły, potok Sucha Dobka przy ujściu do potoku Dobka, Suchy Potok – przy ujściu do rzeki Wisły. Pojedyncze pomiary w niektórych miejscach nie wykazały przekroczenia norm, zwłaszcza te czerwcowe, gdy temperatura wody była najniższa, a jej poziom najwyższy. Wynika to z faktu, że bakterie kałowe szybciej rozmnażają się w ciepłej wodzie, a przy niskich stanach wód automatycznie zwiększa się ich stężenie, zwłaszcza gdy na dodatek kąpie się więcej osób. To właśnie bakterie kałowe – Enterokoki i Escherichia coli są największym problemem. Tego typu zanieczyszczenia pochodzą zazwyczaj z nieuszczelnionych szamb oraz nielegalnego opróżniania szamb bezpośrednio do wody lub gruntu. Z tym wnioskiem zgodzili się wszyscy zebrani, ale już nie z drugim, że znaczna część zanieczyszczeń pochodzi z terenu dzielnicy Polana, nie jest więc prawdą, że główną przyczyną zanieczyszczenia rzeki są ścieki z terenu miasta Wisły. Jedna z mieszkanki mówiła, że nawet widać zanieczyszczenia płynące od sąsiadów. Wyniki są jednak niepodważalne, a pokazywały one czystsza wodę w wyżej położonym punkcie, a bardziej zanieczyszczoną poniżej. Trzeba też wziąć pod uwagę, że woda sama się oczyszcza

i niektóre wyniki badań to udowodniły, gdyż zanieczyszczenia malały pomiędzy dwoma punktami pomiarowymi, a dzieło było za ledwie kilkaset metrów.

Kiedy prelegent odkrywał kolejne tajemnice głębin rzeki Wisły i wpadających do niej potoków, zebrani dyskutowali o przedstawionych faktach. Przewodniczący Zorychta mówił, że dopóki kanalizacja nie obejmie całej dzielnicy, a na razie sięga ona jedynie do domu czasowego „Nauczyciel”, to wciąż będzie problem z szambami. Radny Ryszawy przedstawił historię swoich działań, a raczej, jak sam przyznał, swojej bezsilności wobec Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, który jest głuchy na zgłoszenia faktu, że wiele kempingów nie ma żadnego szamba, nie mówiąc już o kanalizacji i pozbywa się ścieków w sposób nielegalny. Naczelnik Maksymczak tłumaczyła, dlaczego Urząd Miasta również jest bezsilny wobec właścicieli kempingów i jak są przeprowadzane kontrole Straży Miejskiej. Jeden z mieszkańców powiedział, że jeśli ktoś odpowiedzialnie opróżnia szambo, to ponosi koszty trzy razy większe niż, gdy jest podłączony do kanalizacji, jednak gdy część ścieków trafia do gruntu lub do wód i właściciel nie ponosi żadnych konsekwencji, to bardziej się opłaca szambo.

Wysunięto konkretne postulaty:

– do Urzędu Miasta – przygotowanie mapy skanalizowania dzielnicy oraz modułowego kosztorysu, inwentaryzacja infrastruktury sanitarnej kempingów wzdłuż rzeki;

– do Urzędu i Straży Miejskiej – stworzenie precyzyjnych wytycznych do kontroli zbiorników,

– do radnych – wprowadzenie do budżetu miasta zadania polegającego na regularnym badaniu stanu jakości wody w całym Ustroniu;

– do mieszkańców – wymiana nieuszczelnionych zbiorników, dbanie o florę bakteryjną w przydomowych oczyszczalniach ścieków, niewprowadzanie odchodów zwierząt do wód.

Za trzy miesiące ma się odbyć spotkanie, którego tematem, będzie spełnienie trzech pierwszych postulatów. (mn)

2/2020/4/R

Masz problem?
Twój organizm
wola o pomoc?

**Ambulatoryjny
Gabinet
Detoksykacyjny**

To rozwiązanie,
które może pomóc
stać Ci na nogi

AGD świadczy usługi w zakresie:

- badanie lekarskie celem oceny nasilenia zaburzeń abstynencyjnych i ryzyka wystąpienia ewentualnych powikłań
- badania biochemiczne krwi EKG, pomiary RR, alkometria
- wlewy dożylnie płynów, elektrolitów, glukozy + ewentualne leki zlecone przez lekarza
- rozmowy o charakterze pomocy psychologicznej, motywujące do zaprzestania kontaktu z używkami i wskazujące na ewentualną potrzebę dalszego leczenia odwykowego
- wlewy kroplowe w domu pacjenta

Ustron, ul. Pod Skarpą 6
Ośrodek Zdrowia „SALUS”
tel. 731 300 383



USTROŃ TO MOJE SACRUM

Jaka może być lepsza nagroda za udział w konkursie plastycznym o bezpieczeństwie na drodze od piątki przybitej przez mistrza? Mimo że nagrody były cenne, to właśnie spotkanie z Kajetanem Kajetanowiczem i jego gratulacje laureaci przeżywali najbardziej.

Wszystko odbyło się w niedzielny wieczór 22 grudnia podczas spotkania z rajdowym czterokrotnym mistrzem Polski, trzykrotnym mistrzem Europy i wicemistrzem świata WRC2, choć Kajto wyjaśnił, że nie ma czegoś takiego jak wicemistrz, tytułuje się tylko najlepszego, a w 2019 roku był nim Francuz Pierre-Louis Loubet. Jak będzie w tym roku, nasz krajan nie mógł przewidzieć, bo nawet liczba rajdów, w których będzie startował nie jest jeszcze znana.

Dla fanów motoryzacji spotkanie było niezwykle interesujące, bo prowadzący zaczął przepytować mistrza „od Adama i Ewy”, czyli od cieszyńskiej Barbórki, kiedy to zepsuł się maluch Kajetanowicza, po tym, jak czterokrotnie dachował. A że było w czasach, kiedy jeszcze się odbudowywało, to rajdowiec pracował przy nim przez następne pół roku, żeby wystartować w kolejnym rajdzie.

Do tegorocznych rajdów w ramach Mistrzostw Świata na Korsyce, w Argentynie, na Sardinii, w Niemczech, Turcji, Walii, Hiszpanii Kajto dołożył siódme z rzędu zwycięstwo w Rajdzie Barbórki i ósmy triumf w Kryterium Asów na ulicy Karowej. Tradycyjnie wziął też udział w meczu piłkarskim dla fundacji popieranej przez Kubę Błaszczykowskiego i w meczu hokejowym dla Fundacji FAScy-nujący Świat Dziecka. W „Prażakówce” przyznał, że czuje się zmęczony i podczas świąt wreszcie ma zamiar odpocząć w rodzinnym gronie w Ustroniu.

– Nie ma czasu na odpoczynek, chociaż mój trener powtarza, że odpoczynek i regeneracja są formą treningu – mówił Kajetanowicz i dodał, że jego rodzina też nie ma łatwo.

Na pytanie prowadzącego spotkanie Gabriela Borowego, jakie wydarzenia mijającego roku uważa za najbardziej satysfakcjonujące, mistrz odpowiedział:

– Takie, jak to, w moim rodzinnym mieście, w którym bywam nie tak często, jak bym chciał. Zawsze powtarzam, że jest to takie moje sacrum, do którego uwielbiam, kocham wracać. Czuję się tutaj dobrze, bezpiecznie i tutaj się resetuję.

O najtrudniejszych momentach powiedział, że należą do nich okresy przygotowań między rajdami, kiedy kibice myślą, że sobie odpoczywa, ale też przykre niespodzianki jak ta podczas rajdu Argentyny. Załoga Rally Lotos wyleciała daleko poza kontynent, żeby wziąć udział w ważnym wydarzeniu,



a złamał się specjalnie wzmocniony wahacz, sprowadzony z Hanoweru i wymieniony dzień wcześniej. Było to na trzecim odcinku specjalnym kiedy Kajetanowicz i Szczepaniak prowadzili.

Po kilku pytaniach dotyczących tajników motosportu, wróciliśmy do Ustronia i jego rajdowego oblicza. Kajto wyraził uznanie dla władz miasta i organizatorów, którzy podejmują trud przygotowania imprezy „Rajdowy Ustron”.

– Ekologia, która jest tak bardzo ważna w dzisiejszych czasach, może być pretekstem do krytyki „Rajdowego Ustronia”, a jednak wydarzenie broni się tym, że nieważne, czy pada deszcz, czy jest pogoda, bierze w nim udział tysiące kibiców i wielu kierowców. Staramy się to robić jak najbezpieczniej, policja się włącza i impreza z roku na rok jest na coraz wyższym poziomie. Jest to też bardzo ważne dla mnie, bo startowałem w Autowirach, jeden z nich odbył się nawet tutaj za „Prażakówką”.

W drugiej części spotkania na kanapie obok Kajetanowicza zasiadł asp. Szymon Kaźmierczak z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Cieszylinie oraz burmistrz Ustronia Przemysław Korcz, który na początku życzył mistrzowi, ale i sobie, żeby startował w rajdach jak najdłużej, bo jak przestanie, to wygra wybory na burmistrza, bo robi więcej dla Ustronia niż niejeden wóldarz miasta. Nawiązując do podobnych fryzur, Kajto stwierdził, że już się stylizuje, a burmistrz dodał, że po roku sprawowania tej funkcji, nie jest pewien, czy życzyłby tego rajdowcowi. Już na poważnie Przemysław Korcz podsumował akcje na rzecz bezpieczeństwa w ruchu drogowym prowadzone przez miasto, a później razem z przedstawicielem policji rozmawiano o tym, jak jeździć bezpiecznie i nie popełniać błędów, które mogą nas kosztować zdrowie i życie.

Na koniec zaproszono na scenę dzieci, których prace zostały nagrodzone w konkursie, a później oglądano wystawę prac zorganizowaną w foyer domu kultury.

Tekst i foto: **Monika Niemiec**

Laureaci konkursu plastycznego

„Bezpieczna droga do domu i szkoły”:

Plakat 1. Karolina Sztuka (SP-1), 2. Adam Hadaszczak (SP-1), 3. Jan Hadaszczak (SP-1), wyróżnienie: Marek Pilch (SP-5);

Makieta 1. Magnus i Maja Karczewscy (P-2), wyróżnienia: Maria Witkowska (SP-3), Paweł Nowak (P-2);

Szkoły podstawowe kl. od 1 do 4

1. Kordian Rusin (SP-6), 2. Kamila Dusza (MDK „Prażakówka”), 3. Franciszek Kubień (SP-6); wyróżnienia: Weronika Krzywda (SP-5), Pola Pustelnik (SP-2), Wiktoria Woner (MDK „Prażakówka”);

Szkoły podstawowe kl. od 5 do 8

1. Martyna Kubień (SP-6), 2. Zuzanna Sutor (SP-1), 3. Piotr Kras (SP-2),

Przedszkola 1. Emilia Wójcikiewicz (P-6), 2. Weronika Puczek (P-1), 3. Dominik Rejowicz (P-6); wyróżnienia: Laura Kruszyńska (P-7), Lena Maczichin (P-3), Julia Siwula (MDK „Prażakówka”).

- | | | |
|----------|-------|--|
| 11.01 | 9.00 | II Parafialny Turniej Szachowy, parafia ewangelicka |
| 12.01 | 14.00 | Koncerty zespołów Purple Sky, Rajwach i Misiasty w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, rynek |
| 12.01 | 16.00 | Koncert kolęd ER „Równica”, kościół rzymskokatolicki św. Klemensa |
| 18.01 | 15.00 | Wykład prof. Bogusława Kochaniewicza OP: „Wiarygodność objawień prywatnych a dogmat”, Klasztor Ojców Dominikanów |
| 18-19.01 | 9.00 | XXVI Turniej Tenisa Stołowego „O Puchar Miasta Ustronia”, sala gimnastyczna SP 2 |
| 18.01 | 18.00 | Koncert „Okruchy po kolędzie” z udziałem Janusza Śliwki i byłych uczennic, Karoliny Kidoń z uczennicami i EL „Czantoria”, MDK „Prażakówka” |
| 22.01 | 17.00 | Promocja Kalendarza Beskidzkiego, Czytelnia MBP |
| 23.01 | 17.00 | Wykład dr Danuty Kąkolki „Leki biologiczne w medycynie XXI w.” (Ustroński Klub Ekologiczny), Izba Przyrodniczo-Historyczna |
| 24.01 | 17.00 | Musical „Bożonarodzeniowa historia” (organizator |
| | 19.00 | „Życie i Misja”), MDK „Prażakówka” |
| 26.01 | 9.00 | Zawody narciarskie dla dzieci Ustroniaków, Kolej Linowa |

Na życzenie organizatorów wyjaśniamy:

18 stycznia odbędzie się koncert pt.: „Okruchy po kolędzie” z udziałem Janusza Śliwki i jego byłych uczennic oraz Karoliny Kidoń z uczniami. Natomiast benefis Janusza Śliwki odbędzie się jesienią w ramach Ustrońskiej Jesieni Muzycznej, termin zostanie podany po ustaleniach organizacyjnych.

USTROŃSKA

10 lat temu - 14.01.2010 r.

BYŚMY STALI SIĘ LEPSI

Scenariusz za każdym razem podobny. Najpierw prezentują się razem trzy zespoły, potem osobno wykonują po trzy kolędy, a na koniec znowu wspólnie śpiewają „Przeżycie sobie znak pokoju”. Tak wyglądały i tegoroczne Ekumeniczne Wieczory Kolęd. Jak zawsze wzruszające, jak zawsze przyciągające olbrzymią widownię. Trudno powiedzieć na czym polega fenomen tych koncertów. Czy jest to siła wokalu tak wielu znakomitych śpiewaków? Czy piękna muzyka i ciekawa aranżacja znanych melodii? Czy refleksyjne, uniwersalne teksty? Czy osobowości solistów? Czy po prostu utrzymujący się jeszcze świąteczny nastrój, dzięki któremu kolędy zawsze i wszędzie pięknie brzmią? Pewnie wszystko po trochu. A jeszcze spryt organizatorów, którzy przygotowują wieczory kolęd raz na dwa lata. Czyli jest to zjawisko jeszcze rzadziej występujące niż święto Bożego Narodzenia.

ZAGRALI ZA 24.698

W niedzielę pogoda dała się we znaki wszystkim. Kierowcom, pie-szym, służbom drogowym, a nawet narciarzom, którzy niewiele mieli frajdy z jazdy, bo wilgoć i zimno wciskało się niemal pod ubranie. Ale najbardziej aura dokuczyła wolontariuszom, którzy tego dnia wyszli na ulice z puszkami. Bo właśnie 10 stycznia odbył się XVIII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Także w Ustroniu zbierane były pieniądze na rzecz Fundacji Jurka Owsiaka, która po raz drugi przeznaczy je na diagnostykę onkologiczną małych dzieci. Podsumowując ustronjski finał WOŚP, Anna Darmstaedter mówiła: - Pierwszy raz pełniłam funkcję szefowej sztabu i byłam zachwycona zaangażowaniem ludzi, którzy ze mną pracowali. Jestem do tego stopnia zbudowana ich postawą, że chętnie podejmę się tego w następnym roku i myślę, że wszystko przeprowadzimy jeszcze sprawniej. Na koniec chciałam bardzo podziękować wszystkim wolontariuszom, pomocnym nauczycielom, policji, straży miejskiej, sponsorom, pracownikom domu kultury i członkom Młodzieżowej Rady Ustronia, którzy nas wspomagali, pracowali ciężko podczas koncertu i nawet wycierali podłogę. Wybrała: (Isz)



Dość już tego świętowania!

Fot. M. Niemiec

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY – USTRON. (33)854-53-98.

KOMANDOR – Cieszyn, ul. Stawowa 27 – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0% 728-340-518, 33 854-22-57. www.komandor.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustron, ul. Rynek 3. (33) 444-60-40.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, desek. Odnawianie schodów. 666-989-914.

Bagażówka – przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Mobilny fryzjer. 505-152-958. Zadzwoń-przyjadę.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

DYŻURY APTEK

Dyżur w godzinach 8.00-22.00.

9-10.01	Rumiankowa	ul. Skoczowska 76	tel. 300-30-40
11-12.01	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
13-14.01	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
15-16.01	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
17-18.01	Cent. Leków MAX	ul. Daszyńskiego 1	tel. 856-11-93
19.01	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
20.01	Lawenda	ul. Skoczowska 137	tel. 855-10-14

PRELEKCJA PROF. BOGUSŁAWA KOCHANIEWICZA

18 stycznia o godz. 15.00 odbędzie się prelekcja prof. Bogusława Kochaniewicza OP: „Wiarygodność objawień prywatnych a dogmat”. Spotkanie odbędzie się w Klasztorze Ojców Dominikanów, Hermanice, ul. Dominikańska 14.

* * *

KOLEJ NA FERIE

Wraca akcja „Kolej na Ferie”. W czasie ferii dzieci i młodzież będą mogli podróżować Kolejami Śląskimi bezpłatnie. Oferta obowiązuje od 11 do 26 stycznia 2020 roku, w czasie ferii uczniów z województwa śląskiego. Aby móc za darmo podróżować pociągami Kolei Śląskich, wystarczy podczas kontroli zamiast biletu okazać ważną legitymację szkolną.

**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**
881-40-40-50



2/2020/6/R

BIURO PODRÓŻY

Ustron, Rynek 3,
tel.: 573 990 666
ustron@mea-travel.pl



**Zima 2019/20
Lato 2020
już w sprzedaży!**

www.mea-travel.pl



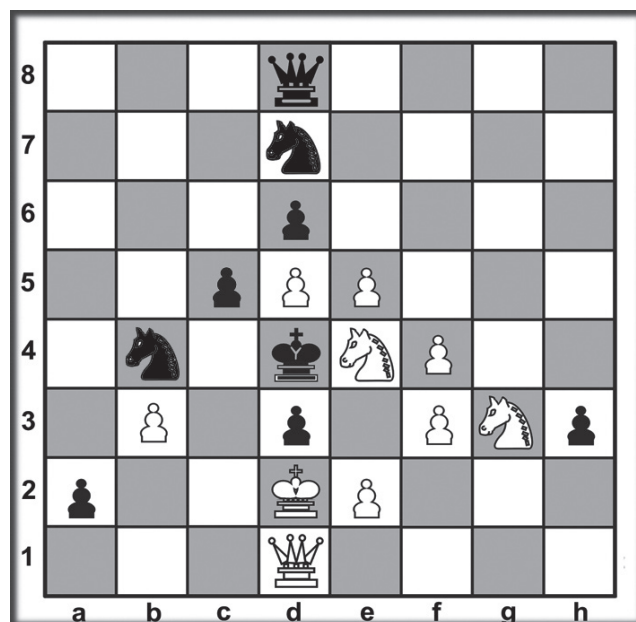
Nie taki dawny Ustron, 2013 r.

Fot. W. Suchta

KĄCIK SZACHOWY MOKATE

A Family Business

Mokate pobudza myślenie!



Mat w dwóch posunięciach.

W. Suchta 2019 r.

W GU świątecznej (nr 50) w kąciku szachowym do drugiego diagramu wkraśl się błąd. Czarny pionek c5 z niewiadomych przyczyn przeszedł na stronę wroga stając się pionkiem białym. Co więcej ten zdradziecki manewr uniemożliwił mat w dwóch posunięciach. Za niecną zmianę barw przepraszam. Powyżej właściwy diagram.

Wojśław Suchta

Wśród osób, które do 17 stycznia dostarczą do naszej redakcji rozwiązanie rozlosujemy 3 zestawy upominkowe od sponsora Kąciaka Szachowego – firmy MOKATE.

KRZYŻÓWKA

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) coś mało realnego, 8) w telewizji szuka żony, 9) popularna grudniowa solenizantka, 10) odrobina czegoś, 12) żydowskie „pokój wam”, 14) grecki bóg handlu, 15) grzecznościowe gesty, 16) dodatek do kamery, 19) soczysty owoc egzotyczny, 22) pomiędzy łóżyskami w kole, 23) strój karateki, 24) ozdobny płot.

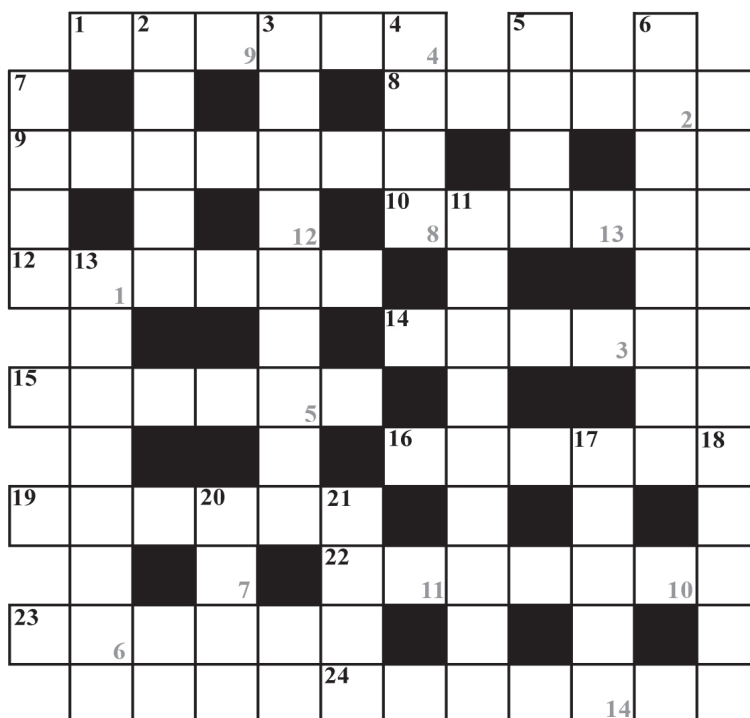
PIONOWO: 2) przydatna w kuchni, 3) atelier artysty, 4) duże miasto w Rumunii, 5) kłoda drewna, 6) typ lamp ściennych, 7) ptak czczony w Egipcie, 11) gatunek żółtego sera, 13) brat w klasztorze, 17) lasy na Syberii, 18) samochód po kraksie, 20) świetlna reklama, 21) znak drogowy.

Rozwiązanie (hasło) powstanie pod odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 17 stycznia.

Rozwiązanie Krzyżówki świątecznej

OPLATEK NA WIGILIJNYM STOLE

Nagrody w wysokości 50 zł otrzymują: *Jan Legierski z Ustronia, os. Manhatan oraz Józef Zahraj ul. Źródłana. Zapraszamy do redakcji.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustronńska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustronńskiej.



Fot. K. Medwid

ZAKOŃCZENIE ROKU

W ostatnim miesiącu, niedawno co zakończonego roku, szczypiornistki i szczypiornicy MKS-u Ustroń rozegrali pięć ligowych spotkań. Jak im w nich poszło?

W środę czwartego grudnia ustrońskie młodzieżki podejmowały drużynę z Bystrej i trzeba przyznać, że nie były dla swych przeciwniczek zbyt gościnne, ponieważ po pierwszej połowie prowadziły 15:12. Po zmianie stron, zawodniczki trenujące od tego sezonu pod okiem Romy Szygulskiej, w dalszym ciągu prezentowały się znacznie lepiej od szczypiornistek z Bystrej, dzięki czemu zwyciężyły 33:26. Najlepszymi rzucającymi w tym spotkaniu po stronie MKS-u Ustroń były Martyna Tetera, Natalia Stec i Katarzyna Habarta, które zdobyły kolejno 8, 7 i 6 bramek. Na mecz w ramach kolejnej serii gier ustrońskie zawodniczki udały się do Chorzowa, gdzie mierzyły się z liderującym w ligowej tabeli miejscowym Ruchem. W pierwszej części tego spotkania podopieczne trenerki Romy Szygulskiej starały się dotrzymać kroku faworytom, jednak z upływem czasu chorzowianki systematycznie powiększały swoją przewagę i ostatecznie zwyciężyły 39:20 (18:11). Najlepszą rzucającą MKS-u była Martyna Tetera, która zapisała na swoim koncie 8 trafień.

Młodzieżki

1 Akademia Handballu Ruch I Chorzów	10	30	374:199
2 MTS Żory	11	27	347:222
3 MUKS Skalka Śląsk Świętochłowice	10	16	239:225
4 MKS Ustroń	10	14	213:254
5 SPR Sośnica I Gliwice	10	12	251:249
6 KS II Bystra	9	6	273:293
7 SPR Pogoń 1945 II Zabrze	10	0	145:400

Zespół młodzików dziewiątego grudnia udał się na mecz w ramach IX kolejki do Rudy Śląskiej, gdzie o kolejne ligowe punkty rywalizował z Grunwaldem. Spotkanie to było niezwykle wyrównane, ale po pierwszej połowie w lepszych humorach mogli być podopieczni trenera Piotra Bejnara, którzy prowadzili 13:11. Po zmianie stron ustrońscy szczypiornicy w dalszym ciągu grali pewnie i ambitnie w obronie, dzięki czemu zwyciężyli 26:21. Ciężar zdobywania bramek w tym spotkaniu na swoje barki wzięli Łukasz Gogółka, Dominik Siekierka, Jakub Kania i Michał Raszka, którzy zanotowali po 6 trafień. Tydzień później naszych rodzimych zawodników czekało o wiele cięższe zadanie, ponieważ do Ustronia zawiązał lider z Sosnowca. Przyjezdni od samego początku prowadzili i systematycznie powiększali swoje prowadzenie, przez co zwyciężyli 26:14. Pomimo porażki ustrońscy szczypiornicy napsuli liderowi sporo krwi, o czym świadczy fakt, iż Zagłębie Sosnowiec w żadnym z dotychczasowych spotkań nie zdobyło tak małej liczby bramek. Dodatkowo sosnowiczanie zwyciężyli różnicą „tylko” dwunastu trafień co jest ich najgorszym wynikiem w tym sezonie.

Młodziki

1 MUKS Zagłębie ZSO-14 I Sosnowiec	9	27	375:134
2 MKS Zryw Chorzów	8	18	206:202
3 KS Viret CMC Zawiercie	9	17	280:207
4 MKS Ustroń	8	15	197:169
5 SPR Grunwald Ruda Śląska	8	9	211:225
6 SPR Pogoń 1945 II Zabrze	9	3	175:344
7 UKS MOSM Bytom	9	1	130:293

Zespół juniorów młodszych w VII kolejce podejmował Viret Zawiercie. Mecz ten był niezwykle wyrównany i zacięty, jednak podopieczni trenera Piotra Bejnara po pierwszej połowie prowadzili 19:18. Po zmianie stron ustrońscy szczypiornicy w dalszym ciągu utrzymywali minimalne prowadzenie, jednak w końcówce spotkania z lepszej strony pokazali się przyjezdni, dzięki czemu to właśnie oni mogli cieszyć się ze zwycięstwa 37:35. Najlepszym rzucającym w tym spotkaniu po stronie MKS-u był Szymon Patyna, który zdobył 12 bramek. Warto dodać, iż na początku grudnia Kadra Województwa Juniorów Młodszych przebywała na zgrupowaniu

w Mielcu, który stanowił kolejny etap przygotowań do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Z ustrońskiego klubu powołania otrzymali Aleksander Bejnar, Dawid Oliwka, Bartosz Mrowiec, Szymon Patyna i Piotr Szturc.

Arkadiusz Czapiek

Juniorzy

1 SPR Górnik I Zabrze	7	21	309:150
2 UKS 31 Rokitnica Zabrze	8	18	275:219
3 SPR Górnik II Zabrze	7	18	243:208
4 KS Viret CMC Zawiercie	8	9	254:278
5 MKS Ustroń	7	9	212:198
6 MUKS Zagłębie ZSO-14 Sosnowiec	6	6	162:227
7 MKS Olimpia Piekary Śląskie	6	3	164:216
8 MKS Siemion ZS-4 Siemianowice	7	0	143:266

KRÓL STRZELCÓW

W niedzielę piątego stycznia do Gliwic zawiątało wielu byłych i czynnych, znanych polskich piłkarzy, którzy zmierzali się z sobą podczas charytatywnego turnieju Amber Cup. Jednym z uczestników tego turnieju był Adrian Sikora, który wraz z między innymi Kamilem Kosowskim, Marcinem Wasilewskim, czy też Michałem Żewłakowem wystąpił w zespole Polska Stars. Snajper Kuźni Ustroń zaprezentował się ze świetnej strony, dzięki czemu jego drużyna zajęła drugie miejsce (porażka w finale po serii rzutów karnych), a on sam został najlepszym strzelcem tego turnieju. Dobrą grę ustrońskiego napastnika mogli zobaczyć kibice z całej Polski, ponieważ Amber Cup był transmitowany przez telewizję TVP Sport.

Arkadiusz Czapiek



Adrian Sikora.

Fot. K. Serafin

GAZETA USTRONSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl/Nakład: 1200 egzemplarzy/ Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl>/Zastrzegamy sobie prawo prerogatyw, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: 7.01.2020 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 13.01.2020 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobyłecki Sanatorium „Równica”, Delikatesy Centrum Lipowice, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Poniewic, Mendrek Lipowice, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SPI, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecniczy, Sztworok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.